

Sygn. akt: III AUa 2459/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Padarewska - Hajn

Sędziowie: SSA Dorota Rzeźniowiecka (spr.)

SSA Beata Michalska

Protokolant: st. sekr. sądowy Aleksandra Słota

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2014 r. w Łodzi

sprawy **A. F.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 10 października 2013 r., sygn. akt: VIII U 2117/13;

1. oddala apelację;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. na rzecz A. F. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sygn. akt III AUa 2459/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 marca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił A. F. prawa do emerytury.

W odwołaniu od decyzji wniesiono o jej zmianę i przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury od dnia 1 lutego 2013 r.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Zaskarżonym wyrokiem z 10 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił decyzję ZUS i przyznał odwołującemu prawo do emerytury od dnia 23 lutego 2013 r., oraz rozstrzygnął w przedmiocie kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na tle następującego stanu faktycznego:

A. F. urodził się w dniu (...) W okresie od 2 czerwca 1977 r. do 31 stycznia 1995 r. ubezpieczony był zatrudniony na umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w Przedsiębiorstwie (...), którego następcą prawnym zostało

Przedsiębiorstwo (...) w Ł.. W okresie od 1 sierpnia 1989 r. do 11 marca 1990 r. ubezpieczony korzystał z urlopu bezpłatnego. Otrzymał angaże na stanowiska: od 2 czerwca 1977 r. – ślusarza; od 1 lipca 1977 r. – technologa; od 1 czerwca 1978 r. – mistrza; od 4 maja 1981 r.- ślusarza; od 1 sierpnia 1981 r. – spawacza; od 1 sierpnia 1983 r. – ślusarza-spawacza; od stycznia 1984 r. – spawacza; od 1 lipca 1989 do 11 marca 1990 r. – ślusarza-spawacza na budowie eksportowej na W.; od 26 marca 1990 r. – spawacza.

W świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 31 stycznia 1995 r. Przedsiębiorstwo (...) w Ł. zaświadczyło, że A. F. był zatrudniony w tym zakładzie pracy od dnia 2 czerwca 1977 r. do dnia 31 stycznia 1995 r. i w okresie od 1 sierpnia 1983 r. do 31 stycznia 1995 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace przy spawaniu elektrycznym i gazowym na stanowisku spawacza wymienionym w dziale V poz. 12 pkt. 8 załącznika nr A do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego.

Samo Przedsiębiorstwo (...) w Ł. zajmowało się produkcją konstrukcji do budowy stacji obsługi samochodów, co wymagało licznych prac spawalniczych. U tego pracodawcy wnioskodawca od sierpnia 1981 r. do końca zatrudnienia, to jest do dnia 31 stycznia 1995 r. wykonywał czynności polegające na spawaniu, wycinaniu elektrycznym i gazowym. Ubezpieczony świadczył pracę w 6 – 7 osobowej brygadzie i wykonywał czynności spawalnicze na hali produkcyjnej. Ubezpieczony najpierw przygotowywał poszczególne elementy do spawania i ciął za pomocą palnika według schematu określonego w rysunkach technicznych. Potem zajmował się spawaniem tych elementów. Czasami jeden element był spawany przez kilku spawaczy. Ubezpieczony spawał konstrukcje stalowe, w tym konstrukcje na hale, okna, drzwi. W ten sposób pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Jedynie sporadycznie wykonywał drobne prace ślusarskie. U pracodawcy zdarzało się, że czynności spawalnicze wykonywali pracownicy nie mający do tego uprawnień, oraz że pracownicy zatrudnieni na stanowisku ślusarza wykonywali faktycznie czynności polegające tylko na spawaniu.

Ubezpieczony początkowo pracował bez uprawnień spawalniczych jako spawacz elektryczny i przyuczał się do tego zawodu wykonując proste czynności spawalnicze. Spawał wówczas małe elementy. W okresie od września do grudnia 1982 r. ubezpieczony odbył kurs spawalniczy przeprowadzony przez pracodawcę. Wnioskodawca posiada uprawnienia w zakresie spawania elektrycznego i gazowego od grudnia 1982 r.

W okresie od 1 lipca 1989 r. do 11 marca 1990 r. wnioskodawca świadczył pracę na budowie eksportowej na W., gdzie przez około tydzień czasu pracował jako ślusarz–spawacz, a następnie tylko jako spawacz. Wnioskodawca spawał elektrycznie odlewy aluminiowe.

Wnioskodawca posiada łącznie ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego.

Dokonując oceny dowodów Sąd wskazał, że odmówił wiary zapisowi w świadectwie pracy wykonywanej w szczególnych warunkach z dnia 31 stycznia 1995 r., zgodnie z którym wnioskodawca wykonywał pracę w warunkach szczególnych dopiero od daty 1 sierpnia 1983 r. Powyższa okoliczność jest bowiem sprzeczna z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Z angaży wnioskodawcy wynika bowiem, że był on zatrudniony na stanowisku spawacza już od sierpnia 1981 r. i od tej daty do końca zatrudnienia otrzymywał on dodatek z tytułu świadczenia pracy w warunkach szczególnych, co wynika z kart płacowych znajdujących się w aktach osobowych. Świadczenie potwierdzili, również, że od 1981 r. ubezpieczony wykonywał prace spawacza mimo braku formalnych uprawnień.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za zasadne. Przywołał art. 184 ust. 1 oraz art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jak również treści rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd zaznaczył, że odwołujący spełnia wszelkie wynikające z ww przepisów

przesłanki nabycia prawa do emerytury, w tym i sporny między stronami warunek posiadania 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

W przeprowadzonym postępowaniu sądowym ubezpieczony udowodnił bowiem złożonymi dokumentami popartymi zeznaniami świadków i własnymi zeznaniami, że wykonywał prace w szczególnych warunkach w okresie od 1 sierpnia 1981 r. do 31 stycznia 1995 r. tj. prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym. Prace te były wykonywane w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy. Pewne czynności przygotowawcze przed spawaniem stanowiły integralną część obowiązków spawacza, dlatego często pracodawcy wpisywali w angaże obok stanowiska spawacza także stanowisko ślusarza. Jednakże decydujący jest podstawowy zakres obowiązków.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, że na mocy art. 129 ust. 1 ustawy świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Wnioskodawca złożył wniosek o przyznanie emerytury w dniu 22 lutego 2013 r., zaś urodził się w dniu (...), a zatem prawo do emerytury należało wnioskodawcy przyznać od dnia 23 lutego 2013 r. tj. od dnia spełnienia ostatniego warunku określonego cytowanymi przepisami, czyli od dnia następnego po dacie złożenia wniosku o świadczenie.

Apelację od wyroku złożył organ rentowy. Postawił zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 32 w zw. z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez niewłaściwe zastosowanie i ustalenie, że wnioskodawca spełnia warunki do nabycia emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, podczas gdy ubezpieczony nie wykazał odpowiednio długiego zatrudnienia w takich warunkach oraz zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., poprzez wydanie wyroku bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołana, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Pełnomocnik ubezpieczonego wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Przedmiotem sporu jest prawo do emerytury w związku z pracą w szczególnych warunkach. Zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2009, Nr 153, poz. 1227 z zm.) ubezpieczeni urodzeni po dniu 31 grudnia 1948 r. uzyskują prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym oraz mają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy o którym mowa w art. 27 ustawy (tj. 25 lat dla mężczyzn). Warunkiem jest także nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Warunek odpowiednio długiego okresu pracy w warunkach szczególnych został określony w § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43). Okres ów winien wynosić co najmniej 15 lat, a sama praca musi być wymieniona w wykazie A stanowiącym załącznik do przedmiotowego rozporządzenia.

W niniejszym przypadku organ rentowy uznał, że odwołujący nie spełnia ww warunku, bowiem udowodnił jedynie 14 lat, 4 miesiące i 28 dni pracy w szczególnych warunkach. Zaliczono min. okres zatrudnienia w (...) od 1 sierpnia 1983 r. do 30 czerwca 1989 r., bowiem został on wskazany w świadectwie pracy w szczególnych warunkach wystawionym przez zakład pracy. Wnioskodawca wykonywał wówczas pracę spawacza. Jak argumentował Zakład Ubezpieczeń Społecznych brak jest natomiast podstaw do zaliczenia wcześniejszego okresu pracy u tego pracodawcy tj. od 30 sierpnia 1982 r. do 31 lipca 1983 r., bowiem nie został on przez pracodawcę ujęty w świadectwie pracy. I ten właśnie okres stał się głównym przedmiotem sporu w tym postępowaniu. Sąd Okręgowy, w oparciu o materiał dowodowy

zgromadzony w sprawie – angaży i zeznań świadków – uznał jednak, że w rzeczywistości wnioskodawca już od sierpnia 1981 r. wykonywał prace spawacza. Konstatację tą zakwestionował organ rentowy, podnosząc że w istocie świadkowie nie są w stanie stwierdzić, jaką pracę wykonywał wówczas odwołujący, a wiarygodne dokumenty odnoszące się do pracy spawacza pojawiają się dopiero od sierpnia 1983 r. Tym samym Sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń faktycznych z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut ten nie jest uzasadniony.

W tej sprawie Sąd pierwszej instancji, jak już wspomniano, oparł się na zeznaniach świadków. I Sąd Apelacyjny zgadza się z oceną, że istotnie te dowody dają podstawę do przyjęcia, że już przed sierpniem 1983 r. odwołujący wykonywał pracę spawacza. Szczególnie należy zwrócić uwagę na zeznania F. F., który pracował wraz z odwołującym na jednej hali i którego sytuacja jest praktycznie tożsama z sytuacją wnioskodawcy. Świadek również spawał od samego początku pracy w hali montażowej, pomimo że nie miał wówczas jeszcze uprawnień spawalniczych. Również i jego angaż początkowo nie odzwierciedlał charakteru jego pracy, podobnie jak świadectwo pracy w szczególnych warunkach. Jednocześnie świadek zeznał, że wnioskodawca, którego widywał codziennie, od samego początku pracy na hali zajmował się wyłącznie spawaniem, inne prace miały charakter sporadyczny. Zeznania tego świadka poświadczają więc twierdzenia wnioskodawcy, że zajmował się on praktycznie od samego początku wyłącznie spawaniem. Taki charakter pracy wnioskodawcy opisał także M. Ś., który był wraz z odwołującym w jednej brygadzie. Również i ten świadek wskazał, że zasadniczo wszyscy w brygadzie spawali, pomimo że nie mieli, tak jak odwołujący, jeszcze uprawnień. Przy czym zakres czynności, wymiar pracy osób z uprawnieniami i bez nich był praktycznie tożsamy. Inne prace, takie jak przycięcie elementu, przewiercenie, miały charakter wyjątkowy. Pośrednim potwierdzeniem są także zeznania J. M., która co prawda relatywnie rzadko widywała odwołującego, tym niemniej wskazała, że wykonywał on wyłącznie czynności spawacza. Zatem nie jest tak, jak twierdzi organ rentowy, że świadkowie nie byli w stanie wiarygodnie podać co wnioskodawca robił w spornym okresie. Przeciwnie, w tym zakresie są oni zgodni i jednoznaczni – odwołujący, od samego początku przejścia ze stanowiska mistrza na halę produkcyjną zajmował się spawaniem i to pomimo, że nie miał jeszcze do tego uprawnień lecz dopiero uczęszczał na kurs, a ewentualne inne prace wykonywał sporadycznie i nie miały one charakteru podstawowego. Fakt ten potwierdzają także pośrednio dokumenty. Odwołujący otrzymał bowiem etat ślusarza-spawacza już od 1 sierpnia 1981 r. (angaż z 13 lipca 1981 r., karta przeniesień służbowych). Zatem sam angaż potwierdza, że odwołujący wykonywał czynności spawacza. Zaś w połączeniu z zeznaniami świadków można twierdzić, że w istocie odwołujący pracy ślusarza nie wykonywał w mającym znaczenie rozmiarze czasowym, a zadania tego typu, jak przyjął to Sąd Okręgowy, miały charakter raczej przygotowujący do samego spawania. Wreszcie nie można pominąć okoliczności w postaci zdobycia uprawnień spawacza w drugiej połowie 1982 r. Umacnia ona tezę, że wnioskodawca zajmował się właśnie tymi pracami.

Tak więc zgromadzone w toku postępowania dowody dawały podstawę, bez naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., a więc w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, do ustalenia, że i przed sierpniem 1983 r. odwołujący pracował jako spawacz. Jest to jeszcze bardziej uzasadnione gdy chodzi o okres po uzyskaniu uprawnień spawacza. W tych okolicznościach nie było bezpodstawnym odmówienie mocy dowodowej świadectwu pracy w szczególnych warunkach. Z zeznań F. F. wynika, że nie odzwierciedlało ono dokładnie charakteru zatrudnienia w przypadku osób, które rozpoczynały pracę na hali bez uprawnień spawacza.

Mając na względzie powyższe, zarzut organu rentowego naruszenia przepisów prawa procesowego jawi się jako bezzasadny. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie zdołał wykazać uchybień w ocenie dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy, którą to ocenę Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Tym bardziej nie można mówić o niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd pierwszej instancji ustalił bowiem rzeczywisty charakter pracy odwołującego w spornym okresie, a to stanowiło oś sporu w tym postępowaniu.

Wobec ustalenia, że również przed sierpniem 1983 r., tj. od 1 sierpnia 1981 r. (a tym bardziej od uzyskania uprawnień spawalniczych) odwołujący de facto wykonywał wyłącznie prace spawacza, w pełni zasadne jest twierdzenie, że tym samym ubezpieczony ma co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach („brakowało” mu niecałe 6 miesięcy). Spełnia zatem wszystkie przesłanki do nabycia z tego tytułu emerytury. Zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w pełni odpowiada więc prawu, Sąd nie naruszył wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

W konsekwencji należy uznać apelację organu rentowego za bezzasadną i podlegającą z tego powodu oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., o czym Sąd orzekł w pkt 1 sentencji.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i 2, § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz.U.2013.490 z zm.).